

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny**, w składzie:

<b>Przewodniczący</b>	-	SSO Jacek Klęk
<b>Protokolant</b>	-	sekr. sąd. Patrycja Tokarek

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu Moniki Fudali-Tkaczyńskiej, po rozpoznaniu w dniu 28 VI 2017 r. sprawy: **Ł. H.** oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 k.k., na skutek apelacji prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 29 marca 2017 r. w sprawie II K 839/16,

**na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 2 k.p.k.**

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 119/17

## UZASADNIENIE

- Aktem oskarżenia z 27 grudnia 2016 r. Prokurator oskarżył Ł. H. o to, że w dniu 06 listopada 2016 r. w S. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy m-ki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się stężeniem 0,99 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.
- W następstwie rozpoznania sprawy na rozprawie, wyrokiem opublikowanym 19 marca 2017 r. w sprawie II K 839/16, Sąd Rejonowy w Sieradzu uniewinnił Ł.H. od dokonania zarzucanego mu czynu obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa. Sąd w uzasadnieniu orzeczenia skonstatował, iż stalenie stanu trzeźwości oskarżonego w czasie, kiedy prowadził samochód, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oceniony zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i wskazaniem doświadczenia życiowego i nie jest możliwe. W konsekwencji Sąd, w oparciu o art. 5 § 2 k.p.k. przyjął, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu.
- W ustawowym terminie apelację od wyroku wywiódł prokurator. Wskazując na art. 438 pkt. 2 k.p.k. skarżący zakwestionował wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając mającą wpływ na jego treść obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niezrealizowanie ciążącego na sądzie obowiązku wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i zaniechanie uzyskania z urzędu dodatkowych dowodów w postaci dowodu z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków M. P., R. H. i innych uczestników przyjęcia urodzinowego M. P. na okoliczność ustalenia ilości alkoholu spożytego przez oskarżonego w dniu 5 listopada 2016 r. i godziny zakończenia jego udziału na tej imprezie, informacji od właściciela wynajętej Sali, czy i w jakich okolicznościach w dniu 06 listopada 2016 r. sala znajdowała się w dyspozycji M. P. oraz informacji od operatora telefonii komórkowej w zakresie wykonywanych przez oskarżonego połączeń telefonicznych w dniu 06 listopada 2016 r. a następnie dokonaniu przez Sąd dowolnej oceny niekompletnego materiału dowodowego, prowadzącej do błędnego przyjęcia z naruszeniem art. 5 § 2 k.p.k., iż w sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, co do tego czy w chwili prowadzenia przez oskarżonego w dniu 6 XI 2016 r. ok. godz. 17.00

samochodu oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia Ł. H. od dokonania zarzucanego mu czynu.

- Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.
- W toku rozprawy apelacyjnej prokurator poparł apelację. obrońca oskarżonego i sam oskarżony wnieśli o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.
- **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**
- Apelacja zasługuje na uwzględnienie albowiem skonkretyzowane w niej uchybienia zaistniały i bezdyskusyjnie, nie przesądzając ostatecznego rezultatu postępowania, mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Analizując przebieg czynności zrealizowanych przez Sąd w toku rozprawy 23 marca 2017 r. nie sposób dostrzec, by Sąd miał wolę zastosowania art. 167 k.p.k. zaś Przewodniczący składu orzekającego poszanowania art. 366 § 1 k.p.k. Wydaje się, iż kluczowym w sprawie podostaje zlekceważenie przez Sąd aktualnego brzmienia tych przepisów ustalonego ustawą z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437 ze zm.).
- W tym kontekście podkreślenia wymaga fakt, iż art. 366 § 1 k.p.k. nakłada na przewodniczącego rozprawy obowiązek podejmowania z urzędu wszelkich czynności dowodowych niezbędnych do realizacji zasady z art. 2 § 2 k.p.k. Przewodniczący rozprawie, pomijając tu obowiązek aktywnego włączania się w przeprowadzanie na rozprawie dowodów dopuszczonych na wniosek stron, zobligowany jest do aktywności dowodowej ukierunkowanej na poszukiwanie dowodów celem wprowadzenia ich do procesu z urzędu.
- Postanowienia art. 366 § 1 k.p.k. w obecnym brzmieniu faktycznie zwalniają oskarżyciela z obowiązku aktywności dowodowej. Zasadą jest, iż powinność udowodnienia twierdzenia pod rygorem odrzucenia spoczywa na oskarżycielu publicznym, który powinien udowodnić, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo. Jednak zgodnie z art. 366 § 1 k.p.k. ciężarem udowodnienia winy ustawodawca obarczył też sąd łamiąc tym zasadę równości broni. W konsekwencji, jeśli w sprawie w następstwie bierności oskarżyciela publicznego nie zostają wyjaśnione istotne okoliczności dotyczące winy oskarżonego to przewodniczący rozprawie zobowiązany jest do działań obliczonych na wyjaśnienie z urzędu ogółu istotnych okoliczności. Brak aktywności przewodniczącego rozprawy w takiej sytuacji, także w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego przesądza o skuteczności zarzutu odwoławczego naruszenia art. 366 § 1 k.p.k.
- Mając na uwadze tok rozumowania Sądu I Instancji trzeba też podkreślić, iż wiarygodność jednych dowodów z odmienną oceną innych nie należy do kryteriów zastosowania art. 5 § 2 k.p.k., lecz pozostaje przymiotem analizy dokonywanej na podstawie art. 7 k.p.k. Z tego też powodu w niniejszej sprawie skarżący słusznie zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu obrazę art. 167 i 366 k.p.k. nie zaś art. 5 § 2 k.p.k., która pozostaje jedynie konsekwencją barku inicjatywy dowodowej oraz dowolnej oceny dowodów.
- Taka sytuacja zachodzi w sprawie niniejszej. Słusznie Sąd wytknął, iż w dochodzeniu niefachowo przeprowadzono czynność przesłuchania podejrzanego, co zresztą przyznał skarżący. Przyznanie powyższego przez skarżącego oznacza, iż miał on świadomość niedoskonałości tej czynności i mimo to nie wziął udziału w rozprawie. Odstąpienie prokuratora od udziału w rozprawie w sprawie niniejszej Sąd uznaje za wadliwe bowiem, już przed rozprawą wiadomym było, iż ustalenia faktyczne będące podstawą oskarżenia będą w toku rozprawy podważane. To wprost wynika z pisma procesowego obrońcy zatytułowanego „Odpowiedź na akt oskarżenia” (pismo nie spełnia wymogów z art. 338 § 2 k.p.k.) złożonego 13 lutego 2017 r. (k. 26). Indyferentyzm oskarżyciela, nawet wyrazisty, nie zwalnia jednak sądu i przewodniczącego z inicjatywy dowodowej.
- W sprawie niniejszej podkreślenia wymaga to, iż zmiana przez oskarżonego treści wyjaśnień w toku postępowania nie jest niczym nadzwyczajnym. Sąd dysponując wieloma sprzecznymi ze sobą relacjami tej samej osoby ocenia

każdą z tych relacji celem ustalenia, czy którakolwiek z nich, a jeśli tak, to która odpowiada prawdzie. Dokonując tegoż zobowiązany jest czynić to w kontekście ogółu prawidłowo ujawnionych w toku rozprawy dowodów, z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów, a więc respektując zasady logiki oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego.

- W sprawie niniejszej zmiana treści wyjaśnień przez oskarżonego miała charakter radykalny. Łączyła się nie tylko ze zmianą w zakresie zaistnienia okoliczności istotnych ale i z transformacją stanowiska procesowego. To obligeowało Sąd do podjęcia działań mających na celu weryfikację depozycji oskarżonego. Działania te trafnie zidentyfikował oskarżyciel w apelacji słusznie zauważając, iż mogą one mieć wiodące znaczenie dla oceny dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego.
- Ma także racje skarżący, co do faktu, iż w sprawie niniejszej stwierdzenie zaistnienia niedających się pogodzić wątpliwości jest co najmniej przedwczesne w kontekście ustaleń możliwych do ustalenia w oparciu o opinię biegłego z zakresu medycyny. Sąd z urzędu taki dowód przeprowadził (k. 45) celem „ustalenia stężenia alkoholu u oskarżonego w chwili zdarzenia”. Sam oskarżony przyznał, iż pomiędzy 17.00 (wg sądu meriti była to 17:30), a powrotem na miejsce zdarzenia wypił 6 flaszek alkoholu. W oparciu o powyższe stwierdzić należy, iż wyjaśnienia oskarżonego (zarówno z rozprawy jak i dochodzenia) w części odnoszącej się do rzekomego spożycia alkoholu po zdarzeniu uznać należało za niewiarygodne. Należało więc sięgnąć do oświadczeń jakie składał oskarżony w związku z badaniem zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu a także po ponownym pojawieniu się na miejscu zdarzenia. Oczywiście jest możliwym, iż każde ze źródeł dowodowych (użycie alcosensora, funkcjonariusze przeprowadzający interwencję na miejscu zdarzenia) dostarczy dowodu o innej treści ale nie będzie to oznaczało niemożności dokonania ustaleń w oparciu o tylko niektórych z nich – o ile wiarygodność innych zostanie rzetelnie zakwestionowana). Niezależnie od powyższego zasadnie skarżący postuluje konieczność przeprowadzenia dowodu z zeznań osób, w towarzystwie których oskarżony miał spożywać alkohol 5 i 6 listopada 2016 r. na okoliczność tego ile, jakiego i w jakich godzinach alkoholu spożył. Rzecz w tym, iż w niniejszej sprawie niewiarygodność depozycji oskarżonego, z uwagi na wielość innych dowodów bezpośrednich możliwych do przeprowadzenia nie stanowi o istnieniu niedających się usunąć wątpliwości.
- Sąd ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi na rozprawie całość postępowania dowodowego, przy czym poszerzy je o dowody wprost postulowane w apelacji przez skarżącego a także o dowody, których potrzeba przeprowadzenia wyłoni się w toku rozprawy. Dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sąd przeprowadzi w końcowym stadium postępowania tak, by uwzględnił on ogół dowodów istotnych z punktu widzenia istoty stawianego oskarżonemu zarzutu.